

**PO GRUNTOWNY REMONCIEM
LOKALU i REORGANIZACJI**

NASTĄPIŁO

JUŻ OTWARCIE BARU RESTAURACJI

PUD

WIECHA

**SIENKIEWICZA 12 GABINET
DANCING i ATRAK. ART.
od 10 w. do rana
Ceny znacznie niższe WEJŚCIEM**

WRZESIEŃ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
3	4—50	18—20
	K S I E Z Y C	
CZWARTEK	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
3	18—33	6—33
	Dł. dnia	Ubyło
3	13—30	3—17

Dziś św. Szymona.
Jutro św. Rozalii.

TEATR

TEATR NARODOWY: komedia „Wielka miłość” Molnara, w reżyserji Osterwy z Cwiklińską, Eichlerówną i Osterwą na czele.

TEATR POLSKI: Dziś 128-me przedstawienie „Tessy” z Andryczówną, Barszczewską (tyt.), Jarszewską, Wiatyńską, Sulimą, Stępniewą, Bogusińskim, Krzewińskim i in.

TEATR NOWY: Dziś i jutro komedia „Sprawy rodzinne” w reżyserji i z udziałem Stanisławy Wysockiej, w obsadzie: Węgrzyn, Balcerkiewiczówna, Halska i in.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater”, grany w bieżącym sezonie rekordową ilość razy.

TEATR LETNI: Dziś i jutro wesoła komedia Rapackiego „Jubileusz mistrza” z Daczyńskim, Fertnerem, Frenklem, Grabowskim, Skoniecznym, Norckim, Rapackim, Borowym oraz pp. Gellówną, Macherską, Wierzejską, Kawińską, Tichęówną i innymi. Dekoracje Jarockiego.

W niedzielę popołudniu o godz. 3.50 komedia muzyczna „Podwójna buchalteria”.

TEATR KAMERALNY: Nieczynny **TEATR MALICKIEJ:** „Dziś „Profesja pani Warren” z Malicką, Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i inn. **WIELKA OPERETKA** (Karowa 18). Dziś „Miłość walczy” O. Straussa.

CYRULIK WARSZAWSKI. W najbliższych dniach premiera świetnego wodewilu „Karjera Alfa Omegi” z Dymszą, Zniczem i Brochwiczówną na czele zespołu.

Aleja do Służewca będzie wykończona tego roku

Przebudowa drogi do Służewca, łączącej stolicę z terenem wyścigów konnych, które będą przeniesione na Służewiec już w roku przyszłym postępuje bardzo szybko naprzód.

Rozpoczęte w pierwszych dniach sierpnia roboty wykonane są już w 40 proc. Prace polegają na całkowitej przebudowie podłoża, na wykonaniu nawierzchni szerokości 6 metrów z kostki bazaltowej na cementcie, zabrukowaniu pasów drogowych, łącznej szerokości po obydwóch stronach jezdni, 3 metrów. Obok jezdni urządzony będzie z każdej strony trawnik szerokości 1,5 m.

Pozatem z prawej strony jezdni

Z teatrów

Jubileusz mistrza

**Krotchwila w 3-ach aktach (5 odsłonach)
Wincentego Rapackiego (syna)
w Teatrze Letnim**

Przykro jest źle pisać o pierwszej premierze nowego sezonu. Złasko, że pokazano nam sztukę polską, a autorem jej jest cieszący się ogólną sympatią aktor. Niestety, nawet przy najpobłażliwszych kryteriach trudno coś dobrego powiedzieć o tym „jubileuszu mistrza”. Kilka zrzęcznie pomyślanych sytuacji, parę udanych dowcipów — to i wszystko chyba, co można zapisać na dodatnim koncie farsy Rapackiego. Jak na utwór, złożony z pięciu odsłon, jest to trochę za mało.

A szkoda. Któż lepiej od Rapackiego zna życie naszych aktorów i stosunki zakulisowe? Temat to bardzo wdziedzyczny do krotchwili. Opracowany z większą inwencją i troską o żywą akcję mógłby się stać pierwszorzędnym materiałem farsowym. Tymczasem w takiej formie, w jakiej opracował go autor, jest tylko zbiorem charakterystycznych scenek, z prywatnego życia aktorów, powiązanych wątlą akcją, osnutą dokoła jubileuszu „mistrza”.

Łatwo się domyślić, że krotchwila Rapackiego jest echem licznych w ostatnich latach obchodów jubileuszowych. Rapacki dobrze uchwycił śmieszności, towarzyszące podobnym uroczystościom, za duży jednak nacisk po-

W cieplarniach ogrodu Saskiego otwarcie wczoraj interesującą wystawę akwarjów i terarijów, na której zgromadzone najciekawsze gatunki ryb słodkowodnych, żyjących na kuli ziemskiej.

Szeroki ogół nie wie, że ryby także mają swój charakter, różne zwyczaje, narowy i upodobania. Oto np. w szklanym stoiku mieni się barwami tęczy sjamska ryba „Bojownik”. Musi przebywać w samotności, jest bowiem bardzo wojownicza. W Sjamie urządza się rybie walki, tak jak w Hiszpanji walki byków, lub we Francji walki kogutów. Przeciwnicy tłuką się dopóty, dopóki jeden drugiego nie zabije na śmierć.

Bardziej delikatną naturę posiada spora, brązowa ryba „Cyklida Pawie Oczko”, której nazwa pochodzi od barwnego kółeczka na ogonie. Cyklida łatwo ulega wrzuceniu, a kiedy się wzruszy, w przeciągu 10 minut zmienia zupełnie barwę: staje się cała czarna, pomarańczowa lub srebrna. Ów rybi kameleon jest rodem z Brazylji. Zwracają uwagę drobne kolorowe rybki pewnego gatunku, który ma tę właściwość, że niema dwóch identycznie ubarwionych osobników na świecie. Jest też cała liczna rodzina ryb „Gębacz”: mama, ojciec i niezliczone stado drobnego, jak ziarenka grochu, potomstwa. Samica gębacza nosi ikrę przez kilka tygodni w pyszczku, dopóki młode się nie wylęgną i przez ten czas bohatersko wstrzymuje się

z jadąc z Warszawy, układane są tory tramwajowe, które w roku bieżącym będą wybudowane do Szop Niemieckich, co umożliwi usunięcie kolejek z granic Wielkiej Warszawy. Poczynając od Szop Niemieckich tor kolejki będzie oddzielony od jezdni drogą szerokości 4 m. Plan przebudowy przewiduje urządzenie po obydwóch stronach ulicy zieleniów i chodników oraz dodatkowych jezdni dla ruchu lokalnego z tem, że cała szerokość tej arterji wynosi będzie 50 metrów.

Obecnie roboty wykonywane są na całej długości od granic Wielkiej Warszawy do Służewca (3 km.). Roboty będą ukończone jeszcze w ciągu bieżącego sezonu.

tożły na stronę czysto anegdotyczną, zupełnie sobie zlekceważywszy prawa, jakim! musi się rzadzić farsa — przedewszystkiem szybko i obfitującą w niespodzianki akcję.

„Jubileusz mistrza” robi wrażenie utworu pisanego na kolanie. Wszystko tam jest zbyt łatwe, zbyt szablonowe i nieskontrolowane krytycznym samemu autora. Efekt ostateczny — nieudana blachostka.

Ujemne wrażenie z całości utworu nieco staranna reżyserja Janusza Warneckiego, oraz dobra gra całego zespołu. Najlepiej wypadły role Zofji Wierzejskiej (ciotka z prowincji) i Władysława Grabowskiego (groteskowy agent nieruchomości). Świetnie też zagrał mały epizod mimiczny Warnecki. Korzystnie sprezentowała się tegoroczna absolwentka PIST-u Karin Tiché. Jej gra ujmuje bezpośredniością i swobodą. Pozostali wykonawcy z Gellą, Macherską, Daczyńskim, Fertnerem i Frenklem na czele wywiązały się ze swoich zadań bez zarzutu.

Dekoracje Jarockiego, mało pomyslowe, nie wykorzystwały możliwości komicznych.

Jerzy Andrzejewski.

240 gatunków ryb na wystawie akwarjów w ogrodzie Saskim

od jedzenia. Gdy młode się wylęgają, pływają stadem w pobliżu matki, a w razie niebezpieczeństwa chowają się gromadnie spowrotem do matczynego pyszczka, który im służy za schron.

Trudno wyliczyć wszystkie gatunki. Jest ich na wystawie 240. Afrykańskie, amerykańskie i australijskie, cuda, o najfantastyczniejszych kształtach i barwach. Czarne i gładkie, jak aksamit,

złocisto - czerwone i srebrne z płetwami długimi i przejrzystymi, jak gazowy welon. Atrakcję wystawy stanowi przezroczysty sum. Ogromna ryba, przejrzysta, jak szkło, widoczny jest tylko łeb i kłębki kiszek.

Poza rybami sprowadzono również na wystawę kameleona, żółwie, węże i żmije z warszawskiego ogrodu zoologicznego. Wystawa potrwa do 17 września.

Nech rabin rozsądzi Podwyżka opłat za ubój rytualny

Wielkie poruszenie wśród ludności żydowskiej, a zwłaszcza wśród sfer kupieckich, wywołał fakt nagłej, od poniedziałku, 31 sierpnia, zwykłej opłat za rytualny ubój drobiu. Jednym z głównych punktów uboju drobiu była rzeźnia rytualna w halach Mirowskich.

Dotychczas kupcy płacili w tej rzeźni za ubój kury od 3 do 3,5 grosza, za ubój kurczęcia po 2 gr., gęsi i indyków po 6 do 7 gr. Uboju dokonywał samodzielnie rzeźnik Moszek Aron Altszyler. Ceny te ustalone były dzięki konkurencji z sąsiednią rzeźnią w bazarze Janasza, która została ostatnio, na skutek remontu, unieruchomiona. Wobec uzyskania tego rozda-

ju monopolu i podwyżki komornego w rzeźni Mirowskiej z 400 zł. do 1,025 zł. rocznie, opłaty za ubój w rzeźni tej podwyższono do 10 groszy za mniejszy drób i do 20 gr. za większy, a więc od 100 do 200 proc.

Dzierżawa rzeźni tłumaczy podwyżkę cen, że obecnie zmuszony jest zatrudniać 5 rzeźników, jemu samemu zaś rabinat nie udzielił prawa dokonywania uboju rytualnego.

W wyniku kilkakrotnych konferencji, które odbyły się w oddziale aprowizacyjnym kom. rządu, rabinat warszawski podjął się do 8 b. m. rozpatrzyć całą sprawę i zaproponować jej rozstrzygnięcie.

50 osób zginęło w wypadkach na bruku stolicy

W sierpniu targnęło się na życie 105 osób, w tej liczbie 26 — z wynikiem śmiertelnym. Wskutek wypadków samochodowych, lub motocyklowych, rannych było — 69 osób i 3 — zabite, tramwajowych — 35 rannych i 1 — zabita, kolejowych — 11 rannych i 1 — zabita.

Morderstw i zabójstw dokonano 6. Obfite żniwo śmierci zebrała w sierpniu, wskutek wypadków przy pracy, gdyż zginęło 5 osób.

Żyd podpalaczem Złośliwe oszustwo ubezpieczeniowe

Przed paru dniami spłonęła w Otwocku willa Gutmachera, którą dzierżał Żelik Wenger (W-wa, Wileńska 7). W willi tej prowadził pensjonat brat Wengera, Berek. Podczas pożaru spłonął cały budynek oraz urządzenie, które było ubezpieczone na 9,250 złotych.

Początkowo poszkodowany Berek Wenger twierdził, że pożar wynikł nagle, z niewiadomej przyczyny i że tylko dzięki pomocy, udzielonej przez straż pożarną, która posługując się drabinami wydobyla go z płomieni, uniknął niechybnej śmierci wraz z rodziną. Żegnawszy ponadto, że w czasie pożaru z majątku jego uległo zniszczeniu 70 łóżek i komplety pościeli, 80 tużinów talerzy, 80 tużinów noży stołowych i widelcy, 80 tużinów szklanek, 100 obrusów, 40 miednic, 50 splotawek i t. d.

W toku śledstwa wyszło na jaw, że pożar nie zaskoczył rodziny Wengera w czasie snu, ani też rodzina

jego nie była ratowana przez straż pożarną, gdyż pierwsi świadkowie pożaru zauważyli Wengera stojącego wraz z żoną i dziećmi przed palącym się budynkiem, kompletnie, jak do podróży. Fakt ten Wenger tłumaczył, że dzieci krytycznej nocy spały w butach z powodu przeziębienia. Nieprawdopodobną wydawała się również podana przez rzekomo poszkodowanego ilość zniszczonych przez pożar urządzeń i sprzętu pensjonatowego, gdyż w zgłoszeniach nie znaleziono na to żadnych dowodów. (Żydowski „Nasz Przegląd” ocenił „straty” Wengera na 25 tys. zł. Hojnie licząc!). Stwierdzono również, że Wenger nie ratował wcale trawnego rzekomo przez ogień mienia.

W wyniku dochodzeń i ustaleń powyższych faktów przez władze bezpieczeństwa Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wenger został wczoraj aresztowany, jako oskarżony za umyślne podpalenie.

Z miasta

Blisze informacje w Biurze Pol. Tow. Krajowznawczego od g. 6 do 14 i od g. 17 do 20.

313 MANDATÓW KARNYCH
W okresie od 31 lipca do 9 sierpnia r. b. ukarano 313 osób za nieprzepisowe przechodzenie przez jezdnię, a na odprawiających zapłaconia grzywny sporządzono 75 doniesień karnych.

REJESTRACJA UR. W. R. 1918.
W piątek, 4 b. m., w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn ur. w r. 1918, winni stawić się w wydziale wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Florjańskiej 10, w godz. od 8 do 13, zamieszkałi w obrębie III komisariatu P. P., nazwiska których rozpoczynają się od liter N, do Z. włącznie.

EKSAMISJE MIESZKANIOWE
Podług danych wydziału statystycznego Zarządu Miejskiego, w czerwcu zgłosiło się do władz miejskich o zapomogi eksmisyjne 242 rodziny, liczące 986 osób, w tem 455 dzieci. Łącznie z poprzednio zgłoszonymi, zapomogi otrzymało 359 rodzin. Poza tem o pomoc mieszkaniową zgłosiło się 1,157 dorosłych osób samotnych, nigdzie niemeldowanych. Zapomogi przyznano 514 osobom.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. mieszcznia, sypialnia, stół, gabinet skromniejszy 50. Nowy świat 30, róg Piernackiego.

R A D Y O

Czwartek, dnia 3 września.

6.30 „Kiedy ranne.” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień. por. 7.30 Prog. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pl.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Nowiny leśne” — prof. Jan Kłoska. 12.13 Dzień. połudn. 12.23 „Uwertury”. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Hokus, pokus, Dominikus”: „Czarodziejskie listy” — pogad. J. Gierzbaka dla dzieci st. (z Poznania). 16.00 Konc. popularny w wyk. Ork. Filhm. Warsz. pod dyr. J. Ozmińskiego. 16.45 „Ustrój państw nowoczesnych, a obrona narodu: Rosja” — odczyt, wygł. J. Majewski. 17.00 Konc. Ork. Mandolinistów „Sempre Vivo” (z Poznania). 17.25 „W rytmie tanecznym” — recital na violi St. Schleichkorna, przy fort. H. Landauówna (z Krakowa). 17.50 „Tak było niegdyś każdego lata” — fel. wygł. St. Broniewski (z Krakowa). 18.00 „Jak spędzić święto?” — 18.10 „Życie kult stolicy”. 18.15 Konc. rekl. 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 **POWSZECHNY TEATR WYOBRAZNI: KOMEDIA W 1 AKCIE ALEKSANDRA FREDRY P. T. „ZŁODZIOŚĆ I PRZEKORA” (Z WYSTAWY RADJOWEJ): OSOBY:** Pan Piotr — Feliks Chmurkowski. Pan Jan — Józef Orwid. Zofja — Stanisława Mazarekówna. Lubomir — Jerzy Roland. Reżyserja Teofila Trzcinańskiego. 19.30 Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego: T. Zygodło — skrzypce. H. Ładosz — recytacja, (z Wystawy Radjowej). 20.30 „Skrzynka techn.” red. W. Frenkela. 20.45 Dzień. wieczorny. 20.55 Pog. aktualna. 21.00 „Nasze pieśni” — w wyk. A. Szlemiejskiej. Przy fort. prof. L. Urstein. 21.30 Recital fort. Ign. Blochmana: G. F. Haendel: Suita g-moll. Fr. Schubert: Sonata A-dur op. 20. Fr. Poulenc: Trzy improwizacje: 22.00 „Sport na Pomorzu” —

pogad. (z Torunia). 22.10 Wiad. sport. 22.15 Muzyka lekka i tan. w wyk. Zespołu W. Tychowskiego. 23.00 Muzyka tan. (pl.).

Piątek, dn. 4 września.

6.30 „Kiedy ranne.” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Marsze wojskowe w wyk. Ork. 58 p. p. (z Poznania). 7.20 Dzień. por. 7.30 Prog. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pl.). 11.30 Aud. dla szkół: „Już po wakacjach”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „O zaprawianiu zboża siewnego” — pogad. wygł. St. Mierzeński. 12.13 Dzień. połudn. 12.23 Chór Dana i Ork. Dobrindta (pl.). 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Rozmowa z chorymi ks. kapłanami M. Rękas (ze Lwowa). 16.00 Koncert ork. A. Hermana (z Krakowa). 16.45 „Reportaż z Polensia”. „Osadnictwo i melioracja” — wygł. Z. Skerski. 17.00 Konc. solistów (Katowice). Wyk.: H. Hrabich — Szalkiewiczowa (kontralt) i Al. Brachocki (fort.). Karol Szafrańek (akomp.). 17.50 Poradn. sport. — red. J. Włodarkiewicz. 18.00 Przegl. wyd. — prof. H. Moszcicki. 18.10 Pogad. aktualna. 18.15 Konc. reklam. 18.45 „Nie ma już tajemnicy”. 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. Małej Ork. P. R. oraz podwójnego Kwartetu Wokalnego P. R. (z Wystawy Radj.). 20.45 Dzień. wiecz. 20.50 Pogad. aktualna. 21.00 Konc. wiecz. w wyk. Ork. Symf. pod dyr. St. Barańskiego (z Poznania). Transmisja z Ogrodu Zoolog. 22.00 Wiad. sport. 22.15 „Zapiał kogut kukuryku” — aud. muz. w ukl. St. Roja, ilust. piosenką popularną z udz. kapeli ludowej, harmonij. ręcznej, chóru męskiego i solistów (z Poznania). 23.00 Muz. tan. (pl.).

K I N A

ATLANTIC: „Pasteur”.
ACRON: „Piekło” i „Przygoda na Lido”.
ADRIA: „Róża” w/g Żeromskiego.
AMOR: „Należę do Ciebie” i „Walc”.
ANTINEA: „Zaledwie wczoraj” i „Szpieg w masce”.
APULLO: „Jasminowa panny Brinx” AS: „Szanghaj” i dodatki.
BALTYK: „Rose Marie”.
BIS: „Noce wiedeńskie” i „Napad na Kongo”.
COLOSEUM (male): Parada rezerwistów”.
CAPITOL: „Mały Lord Fauntleroy”.
CASINO: „Magnolia”.
CORSO: „Biała parada” i rewja.
CZARY: „General Sutter”.
ELITE: 1) „Droga bez powrotu”, 2) „Szalony porucznik”.
EUROPA: „Błękitna parada”.
FAMA: „Mały marynarz”.
FILHARMONIA: Śmiertelny skok.
FLORIDA: „Kapryśna Marietta” i „Krol Brodawaj”.
FORUM: „Peter Ibbetson” i „Wesoły Don Juan”.
HELJOS: „Przygody pechowca” i „Człowiek wilk”.
HOLLYWOOD: „Miłość w masce”.
ITALIA: „Za chwilę szczęścia” i dodatki.
KOMETA: „Hrabina Marica”.
KINOTEATR „GDYNIA”: „Katarzynka” i rewja.
LOS: „Annapolis”.
MAJESTIC: „Mały Krol”.
MASKA: „Noc weselna” i „Paryskie szaleństwo”.
MARS: „Bengali”.
METRO: „Kochanek własnej żony” i rewja.
MEWA: „Małżeństwo na bezdro-”

zach” i „Zmiana serc”.
MINERWA: „Tygrys pacyfiku”, „Wonder bar” i dodatki.
MUCHA: „Lionka - Papryka” i „Dzielnicy chłopiec”.
MILJSKIE: „Porwano kobietę”.
NOWA TOMBOLA: „Mała Mateczka” i „Dziewczę z obłoków”.
OKO PRASKE: „Mleczna droga” i „Papua”.
PAN: „Sztandar” (La Bandera).
KINO PAR S-GO ANDRZEJA: „Poco pracować” i „Małżeństwo z ogłoszenia”.
PETIT TRIANON: „Pieniądz” i „Ewa”.
POPULARNY: „Księżniczka Czardasza”.
PRAGA: „Mazur” i rewja.
RAJ: „Jasnie pan szofer” i „Kawalerska jazda”.
RENA: „Pat i Patachon „Cyk Sarana” i Buster Keaton”.
RIALTO: „Mały buntownik”.
ROXY: „Anna Karenina” i dodatki.
ROMA: „Dinky”.
SFINKS: „Roberta”.
SOKOL: „Armja Ewy” i „Weseli kucjusze”.
SORRENTO: „Zew dzikich” i „Kochaj tylko mnie”.
STYLLOWY: „Robin Hood z El Dorado”.
ŚWIAT: „Katarzynka” i „Cudowne dzieci”.
ŚWIATOWID: „Ucieczka ku szczęściu”.
TON: „Miłość dla początkujących” i „Pod palcem niebem Argentyny”.
UCIECHA: „Upiór na sprzedaż”.
UNJA: „Niedokończona symfonia” i „ABC miłości”.
VARIETE: „Pilnuj swego męża” i „Rapsodia Baltyku”.

Konie na 3 nogach

Czas skończyć z bestjalstwem turmanów

Pod przewodnictwem nadinspektora p. Adama Felsa oraz inspektorów Zjednoczenia Tow. opieki nad zwierzętami R. P., odbyła się, w asyście policji, inspekcja lotna w Otwocku.

W wyniku inspekcji nadinspekcji chorych koni: odparzonych z ranami mokremi i ropnymi pod upręgą, w tem trzy kulawy konie. Jeden z tych koni, wyniszczonego do ostateczności i kulawy, kuszył na trzech nogach, nie mogąc czwartą dotknąć ziemi. Koń ten zmuszony był przez rolnika do ciągnięcia,

przy pomocy bata, wozu, naładowanego nabiałem z odległej od Otwocka miejscowości o 60 km. Poza tem skontrolowano stragany z drobiem i baseny z rybami, przyczem 33 osoby ukarano mandatami karnymi oraz sporządzono 14 protokołów za dręczenie zwierząt i drobiu.

Podczas inspekcji inspektorzy rozdali miejscowej ludności, prze ważnie młodzieży, ulotki propagandowe, propagujące humanitarne obchodzenie się ze zwierzętami i uprzedzające, jakie kary grożą za znęcanie się nad nimi.

Egiptskie ciemności

koło C. I. W. F.-u na Belanach

Ul. Marymoncka, wiodąca do C.I.W.F.-u, do lasu Bielańskiego i do nowej dzielnicy mieszkaniowej, budowanej obecnie z kredytów B. G. K., w dalszym ciągu tonie w ciemnościach.

Ze względu na olbrzymi ruch, zarówno pieszych spacerowiczów, jak i rowerzystów w tym kierunku wieczorem i w nocy, wszystkim jadącym i chodzącym na tej drodze grozi duże niebezpieczeństwo. Reflektory samochodów i autobusów tak oślepią przechodniów i rowerzystów, że o przejechanie

nie jest trudno. Na ul. Marymonckiej zanotowano już kilka wypadków nieszczęśliwych, a nawet śmiertelnych.

Tow. przyjaciół Pół Bielańskich i sami mieszkańcy tej dzielnicy oddawna zabiegają o oświetlenie ul. Marymonckiej na odcinku od Słodowca do C.I.W.F.-u, gdyż niema tam żadnego oświetlenia.

Dodać należy, że na długości ok. 2 km. na tejże ulicy kursują również w ciemnościach tramwaje miejskie.